

REPUBLIKA

Rok III | LÓDŹ, WTOREK, 6 WRZEŚNIA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 244

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Projekt pokojowy Piłsudskiego.

Pakt o powszechnej nieagresji, opracowany przez Marszałka, spotkał się z przychylnym przyjęciem Angli i Francji.

Polska i Niemcy.

Jakie są powody wzajemnej nieufności.

Berlin, 5 września.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Nawiązując do artykułu Sauerweina w sprawie Locarno wschodniego, pisze „Vossische Zeitung”, że zarzut antypolskich nastrojów w Niemczech spowodowany jest wycieczkami ministrów niemiecko-narodowych pod adresem Polski. Dr. Stresemann zniewolony będzie obecnie albo do zdezwuowania swych kolegów ministerjalnych albo też zbagatelizowania ich wystąpień. Wywody Sauerweina wskazują znakomicie w jak skomplikowaną sytuację wtrącone zostały Niemcy w stosunkach z Polską. Wprawdzie Locarno jest wystarczającą rekonią bezpieczeństwa, jednak atmosfera polityczna od czasu traktatów locarneńskich zmieniła się tak zasadniczo, że narody dziś zapytują, czy można mówić jeszcze o Locarno. Powodem tej zmiany są wystąpienia nacjonalistów po obydwu stronach przeciwko Locarno. „Vossische Zeitung” podkreśla z naciskiem opór niemieckich czynników narodowych przeciwko polityce porozumienia.

głji Chamberlainem. Następnie Sokal konferował z Briandem.

Według powszechnej opinii Chamberlain skłania się do koncepcji paktu powszechnego, umożliwiającą akces wszystkim państwom i prawdopodobnie wywrze na Stresemanna swój wpływ w kierunku skłonienia go do przyjęcia tej koncepcji. Podobne stanowisko zajmuje Briand.

Niemcy nie dopuszczą do wschodniego Locarno?

Berlin, 5 września.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Cała prasa polityczna omawia sytuację w Genewie i zamieszcza informacje swych sprawozdawców, gubiących się w domysłach co do treści i charakteru projektu polskiego. Wszystkie emulacje prasy niemieckiej podkreślają przede wszystkim, że Niemcy na żadną gwarancję granicy wschodniej nie zgodzą się i że przeciwstawiają się wszystkim warunkom, które drogą okreśną w formie jakiegos ogólnego paktu i nieagresji doprowadziłyby mogły do takiej gwarancji. Pisma prawnicze zwracają uwagę na odbywającą się konferencję państw bałtyckich, a „Kreuzzeitung” pisze, że na terenie Genewy może dojść pod egidą Anglii do porozumienia litewsko-polskiego. Nigdy — pisze dziennik — możliwość takiego porozumienia nie była większa, niż obecnie w Genewie.

wiązań, ale jakoby ogólna deklaracja o europejskie zobowiązania się do niewywoływania wojen.

Deklaracja ta ma być uzupełnieniem ogólnego paktu Ligi narodów.

Dyplomacja polska, twierdzą politycy bałtyccy, uważa, iż pakt Ligi ma poważne luki. Do tych należy przede wszystkim słabe postawienie sprawy wojny, która w myśl paktu nie jest wykluczona. Te luki ma właśnie zapłacić polski projekt deklaracji, w której państwa

Chamberlain nakłania Stresemanna do zgody.

Genewa, 5 września.

W dniu wczorajszym odbyła się dłuższa konferencja pomiędzy delegatem polskim na sesję wrześniową Ligi Sokalem, a ministrem spraw zagranicznych An-

Otwarcie obrad Ligi narodów. Przewodniczącym został delegat Urugwaju. — Belgja wejdzie do rady Ligi.

Genewa, 5 września.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzisiaj przed południem została otwarta sesja zgromadzenia Ligi narodów. Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący Villegas. Wszystkie trybuny były szalenie wypełnione. Zgórą 400 dziennikarzy, przybyłych ze wszystkich części świata, przysłuchuje się obradom. Z pośród wybitnych mężów stanu i dyplomatów, którzy byli obecni na posiedzeniu inauguracyjnym zgromadzenia w charakterze kierowników lub członków delegacji, należy wymienić Brianda, sir Austena Chamberlaina, Stresemanna, Scialoję, Adatci'ego, Vandervelde'go, Titulesco, hr. Apponyi'ego Polita, Motte, Benesza, hr. Bernstorffa i hr. Mensdorffa. Brak zato wysokiej, pochylonej postaci lorda Cečila, którego dymisja omawiana jest powszechnie.

W przemówieniu inauguracyjnym Villegas powitał szczególnie serdecznie prezydenta Związkuwego Motte, który, jako jedyna głowa państwa uczestniczy w obradach i którego zasługi dla Ligi na rodów winny być głośno podkreślone.

Po przerwie zgromadzenie Ligi narodów wysłuchało sprawozdania komisji dla sprawdzenia pełnomocnictw. W imieniu komisji przewodniczący jej Aguro Bethancourt (Kuba) oświadczył, że z pośród 55 państw, należących do Ligi, 49 wysłało delegacje na obecną sesję Zgromadzenia. Z kolei Zgromadzenie przystąpiło do wyboru przewodniczącego. Wysuwany na to stanowisko przewodniczący delegacji japońskiej Adatci oświadczył, że kandydatury przyjąć nie może. Po tem oświadczeniu przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący: z 47 głosów oddanych —

24 otrzymał szef delegacji Urugwaju dr. Guani. Po głosowaniu zabrał głos nowo wybrany przewodniczący zgromadzenia dr. Guani, dziękując za zaszczyt, jaki go spotkał i podkreślając, że już po raz trzeci zgromadzenie powołuje na przewodniczącego reprezentanta Ameryki Południowej.

Genewa, 5 września.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Szwajc. Ag. Tel. W poniedziałek przed poł. delegacja belgijska wystąpiła oficjalnie do zgromadzenia Ligi narodów o ponowny natychmiastowy wybór Belgii do rady Ligi w charakterze członka niestałego.

Moskwa, 2 września.

(Polska Agencja Telegraficzna).

O obecnej sesji Ligi narodów „Pravda” wyraża się z wielkim lekceważeniem i pesymizmem. Dziennik twierdzi, że jest ona wysiłkiem przeciągnięcia Niemiec do bloku antysowieckiego.

Zjazd dziennikarzy gospodarczych

Rezolucje organizacyjne red. dr. Kirkiena zostały przez zjazd przyjęte.

Lwów, 5 września.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W drugim dniu ogólnopolskiego zjazdu dziennikarzy i publicystów gospodarczych rozpoczęto obrady o godz. 11-ej w wielkiej sali gmachu izby handlowej i przemysłowej.

Obradom przewodniczył senator dr. Szarski. Całe przedpołudnie wypowiedzi referaty przedstawicieli galezi gospodarczych. O godz. 4-ej wznowiono

obradę pod przewodnictwem dyrektora prof. Chorzowskiego z Warszawy. W imieniu komitetu organizacyjno-redakcyjnego zjazdu przemówił dr. Leszek Kirkien, który zaproponował przyjęcie rezolucji, dotyczącej spraw organizacyjnych oraz dezyderatów w dziedzinie służby informacyjnej publicystyki gospodarczej. Zjazd przyjął wszystkie rezolucje, poczem obrady zamknięto do dnia jutrzejszego.

Zwołanie sejmiku i senatu.

Dekret jest podpisany.

Nasz korespondent warszawski (B) telefonuje:

Dowiadujemy się z kół młarodajnych, że dekret o zwołaniu sejmiku i senatu na sesję jesienną został już przez Prezydenta Rzeczypospolitej i premiera marsz. Piłsudskiego podpisany. Ukazał się on w „Monitorze Polskim” w najbliższych dniach, a być może, że już w dniu dzisiejszym.

Genewa, 5 września.
Prasa całego świata omawia rzekomy polski projekt powszechnej nieagresji, jako główną sensację.

Berlińskie dzienniki ogłaszają, że Polska jakoby cofnęła projekt, nie mając poparcia mocarstw zachodnich. Dopelnia to intrygi, obliczonej na sparaliżowanie pracy nad rozwinięciem w Lidze gwarancji trwałego pokoju przez wyłączenie wojny z pod prawa narodów.

Polska niema powodu zaprzeczać, że nalegając na wyjście poza ciasny zakres paktu reńskiego, wzięła inicjatywę wybadania stanowiska kierujących mocarstw.

Gabinet paryski polecił, aby Briand wystąpił z własnym projektem, ponieważ inicjatywa polska spotkałaby opozycję Niemiec. W piątek Stresemann indagował Chamberlaina.

Z powodu fantazji i domysłów o polskim projekcie poczynają się wylaniać szczegóły noszące cechy prawdopodobieństwa.

Dyplomaci bałtyccy o deklaracji polskiej.

Dyplomaci bałtyccy głośno mówią, że polski projekt jest osobistym pomysłem premiera Polski marszałka Piłsudskiego.

Polski projekt nie ma być jakimś nowym „protokółem genewskim”, czy paktem ze szczegółowym omówieniem zob-

Gentelman — minister.

P. gen. Składkowski po wypadku samochodowym.

Nasz korespondent warszawski (B) telefonuje:

Wczoraj min. spr. wewn. gen. Składkowski, kierując osobiście swem autem, w okolicy Zamościa i wymiatając przechodzącego drogą człowieka, najechał na wybiegłą nagle z za skretu drogi dziewczynkę.

Tyż autą trafił dziecko, przewracając je. Gen. Składkowski zabrał dziewczynkę do szpitalu i odwiózł ją do szpitala w Zamościu, gdzie pozostawił ją na kuracji, wręczając jednocześnie zarządowi szpitala 500 zł. na koszty lecznicze. Następnie gen. Składkowski udał się na posterunek policji, gdzie kazał dyżurnemu przodownikowi spiąć na siebie protokół karny.

Echa tajemniczego zabójstwa w Poselstwie.

Wczoraj po południu skonfiskowany został w Warszawie numer dziennika emigrantów rosyjskich „Za swobodę” z umieszczeniem artykułu redaktora na temat tego pisma, znanego publicysty rosyjskiego p. Filosofova p. t. „Dlaczego został zabity Trajkowicz?”

Red. Filosofov w niezwykle obszernym artykule wytoczył prawdziwy akt oskarżenia przeciw poselstwu sowieckiemu w Warszawie, usiłując w ośmiu punktach udowodnić, że Trajkowicz znał był w poselstwie sowieckim, że przez agentów tego poselstwa był w Warszawie kilkakrotnie namawiany do objęcia stanowiska konfidenta, że roli tej nie chciał, a że posiadał kilka dla poselstwa sowieckiego kompromitujących dokumentów, a specjalnym listem został z gmachu poselstwa zwabiony i następnego dnia zastrzelony.

Straszna klęska powodzi.

Rozmiary katastrofy przewyższają wszelkie dotychczasowe fakty. — Zawrotne sumy strat. — Rząd apeluje o pomoc do społeczeństwa.

Nasz warszawski korespondent (B) telefoniuje:

Wczoraj przybył do klubu sprawozdawców parlamentarnych dyrektor departamentu politycznego min. spr. wewnętrznych dr. Świtalski i w dłuższej rozmowie podzielił się z dziennikarzami swymi wrażeniami z objazdu terenów Małopolski Wschodniej, nawiedzonych powodzi.

Po stwierdzeniu na wstępie, że administracja i wojskowość stanęły w zupełności na wysokości zadania podczas działań ratunkowych i nie czekając na żadne wskazówki rozwinęły samorzutnie inicjatywę, stwierdził dr. Świtalski naocześnie, że rozmiary klęski wielokrotnie przewyższają wszystko to, co dotąd podawała prasa. Straty są tak znaczne, zdaniem dr. Świtalskiego, że rząd sam będzie w stanie ich wynagrodzić i liczyć musi na szeroką akcję ratunkową społeczeństwa.

Szczególnie w dolinie Czeremszu rozmiary klęski są katastrofalne. Powódź nastąpiła tam w nocy,

ZASTAŁA LUDNOŚĆ ŚPIĄCĄ

a wylew przyszedł tak nagle, że uniemożliwił nie tylko walkę z żywiołem ale na wet ucieczkę. Pod naporem wód pękły wszystkie tamy regulacyjne, a zwalone

Międzynarodowy zjazd chemików

rozpoczął obrady w Warszawie w obecności p. Prezydenta Rzplitej

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj o g. 11 min. 15 przed poł., w auli politechniki odbyło się otwarcie obrad międzynarodowego kongresu chemii czystej i stosowanej.

Na kongres przybyło kilkuset wybitnych chemików i uczonych z całego świata.

O g. 11 m. 15 przybył na kongres p. Prezydent Rzplitej, który jak wiadomo — sam jest wybitnym uczonym i chemikiem, znanym ze swych prac na zachodzie. Pana prezydenta powitali u wejścia do gmachu politechniki członkowie komitetu organizacyjnego kongresu.

Obrady zagał krótkim przemówieniem prezes międzynarodowej unii chemii czystej i stosowanej prof. Cohen. Następnie zabrał głos w imieniu rządu Rzeczypospolitej Polskiej minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. Dobrucki.

Dalej mówili rektorzy: Marchlewski, Pleńkowskii i Szperl w imieniu komitetu organizacyjnego kongresu i wyższych uczelni w Polsce, oraz prezydent miasta stoł. Warszawy inż. Słomiński w imieniu władz komunalnych.

Po poł. o godz. 4 dla pań, które przybyły na zjazd, urządzona była wycieczka do parku Skaryszewskiego i do muzeum przemysłu ludowego.

Wieczorem o godz. 9 prezydent miasta stoł. Warszawy i prezes rady miejskiej wydali w salonach ratusza raut dla uczestników kongresu i zaproszonych gości.



Lotnik poznański kap. 3 pułku Lotniczego p. Kowalczyk czyni przygotowania do lotu Poznań — New-York.

przez trąbą powietrzną pnie drzew zarosowały zupełnie drogi, tak, że dr. Świtalski z terenów naitowych w okolicach Borystawia wogóle w kierunku Stanisławowa nie mógł się przedostać.

Liczbowa ocena strat jest dotychczas jeszcze niemożliwa. Dr. Świtalski wyraził jednak obawę, że osiągną one sumy

zawrotnych. Olbrzymie straty poniósł również skarb państwa przez zniszczenie gościnieców rządowych, linii kolejowych i lasów. Ludność jest

POPROSTU ZRUJNOWANA.

gdyż powódź uniosła wszystkie plony dopiero co ukończonych żniw. Rząd be-

SPLENDID

20. NARUTOWICZA 20

Otwarcie sezonu 1927/28.

Dziś i dni następnych!

Najgenialniejsza tragiczka

LILJANA GISH

kreuje swą główną rolę

w wielkim superszlagierze—

Krwawe Piętno Hańby.

Dzieje wielkiej a potępionej przez wszystkich miłości. Tragedja niesłubnego dziecka i kochanki pastora. Jej wielka miłość i nielegalny stosunek. Nośność. krwawe piętno hańby, a nie zdradziła cenionego przez parafjan pastora, ojca jej niesłubnego dziecka.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. CZUDNOWSKIEGO

Początek seansów o godz. 4.30 po poł.

Rodzina zabitego Trajkowicza

występuje z akcją cywilną przeciw poselstwu sowieckiemu.

Z Warszawy donoszą:

Znany adwokat Mieczysław Ettinger wystąpił w imieniu rodziny zabitego w poselstwie sowieckim Józefa Trajkowicza przeciw temu poselstwu z akcją cywilną o odszkodowanie.

Wytożnienie akcji tej pociągnie za sobą przeprowadzenie śledztwa sądowego, które niewątpliwie ujawni w całej jaskrawości szczegóły posępnego mordu, dokonanego przez bojówkę sowiecką na obywatelu polskim.

Pogrzeb ofiary.

Wczoraj o godzinie 3-ej po południu z kaplicy przy prosekutorjum na ul. Oczerki odbył się pogrzeb s. p. Józefa Trajkowicza, ofiary mordu w poselstwie sowieckim.

W kaplicy na cmentarzu prawosławnym na Woli, odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy poczem zwłoki złożone będą do grobu.

W pogrzebie wzięła udział cała kolonja rosyjska w Warszawie.

Trade-Uniony przeciw sowietom.

Rząd angielski odmówił wizy delegatom rosyjskim.

Doroczny kongres Trade Unionów w Edinburgu, rozpoczął dziś swe obrady pod znakiem starcia z komunistami rosyjskimi.

Rząd angielski odmówił wizy przywódcy sowieckich związków zawodowych Tomskiemu i kilku innym komunistom rosyjskim, którzy mieli przybyć do Edinburgu jako delegaci rosyjscy.

Tomski w imieniu sowieckich związków zawodowych nadesłał kongresowi Trade Unionów telegram, w którym kry-

tykuje surowo taktykę polityczną przywódców angielskiego ruchu związkowego i nazywa ich zdrajcami, którzy zdradzili interesy górników podczas strejku węglowego.

Znany działacz robotniczy George Hycks oświadczył podczas otwarcia zjazdu, iż zachowywanie się komunistów rosyjskich jest nader brutalne i aroganckie. Anglicy nie pozwolą innym wtrącać się do swych spraw wewnętrznych.

dzie mógł dostarczyć najwyżej zboża na zasiewy i odroczyć w tamtych okolicach pobory wszelkich podatków. Nieodzowna jest jednak szybka i wydajna pomoc całego kraju zarówno w gotówce, jak środkach żywności i materiałach.

Komunikacja kolejowa częściowo wznowiona.

Warszawa, 5 września (Polska Agencja Telegraficzna).

Wiadomości nadchodzące z dotkniętych powodzi okręgów dykcji kolejowych, brzmią ostatnio naogół uspokajająco, zwłaszcza, że wezbrane wody wszędzie opadają.

Dzięki temu polepszeniu się sytuacji w dykcji lwowskiej wznowiono ruch pociągów osobowych na linii Sambor — Sianki, jakkolwiek komunikacja ta jest utrzymana z przesadaniem na 99 km. w pobliżu Starego Sambora.

Prócz tego wznowiono komunikację osobową, utrzymywaną tylko podczas dnia, na liniach Stryj — Drohobycz i Stryj — Lubieńce. Natomiast ze względu na zły stan podtorza zamknięty został ruch towarowy na szlaku Stary Sambor — Sianki, Stryj — Ławoczno i Stryj — Drohobycz oraz ruch towarowo-osobowy na linii Drohobycz — Sambor.

P. Stryjeńska nie została powrana

ale za własną zgodą przewieziona do szpitala,

Świetna artystka od dłuższego czasu cierpiała na rozstrój nerwowy.

Kilka dni temu dotarła z Zakopanego wiadomość, o przewiezieniu słynnej artystki-malarki p. Zofii Stryjeńskiej z Zakopanego do jednego z sanatoriów dla nerwowo chorych. Wraz z wiadomością poczęły krążyć sensacyjne pogłoski i domysły, przedstawiające przewiezienie Stryjeńskiej jako porwanie, dokonane przemocą i niepokojące do żywego opinję publiczną.

Według stwierdzonych przez nas bezpośrednio informacji, sprawa przedstawia się następująco:

Świetna artystka od dłuższego czasu zdradzała objawy silnego rozstroju nerwowego, który objawił się w szeregu gwałtownych, a często nawet niebezpiecznych wystąpień.

Ostatnio stan chorej znacznie pogorszył się. Dzieci p. Stryjeńskiej wychowywały się u siostry męża artystki.

P. Stryjeńska przebywa obecnie w lecznicy dla chorych nerwowo w Bato-wicach. Kuracja postępuje normalnie i jest wszelka nadzieja, że znakomita artystka niebawem wróci w pełni sił do pracy.

Pogłoski o porwaniu przemocą znakomitej artystki są pozbawione wszelkich podstaw. P. Stryjeńska zgodziła się na wyjazd bez sprzeciwu.

Kronika telegraficzna.

— Doniesienia z Szanghaju stwierdzają, iż ofensywa wojsk północnych na Nankin i Szanghaj została chwilowo wstrzymana. W Nankinie wybuchła epidemia cholery.

— „Le Journal” donosi z Madrytu, że w jednej z miejscowości prowincji Vizcy zbrodniarz nieznanego nazwiska zabił lekarza, jego żonę, siostrę żony i służącą, odcinając wszystkim głowy siewera.

— Podczas konferencji politycznej w Sarajewie dokonano zamachu na ministra handlu Spaho, przez danie do niego 4 strzałów. Minister wyszedł bez szwanku.

— Wczoraj aresztowano w Berlinie bandę fałszerzy banknotów rosyjskich, na której czele stał m. in. niejak sekretarz Bazyli Sadatieraszwill, gruzin, którego aresztowano we Frankfurcie n. M. i przewieziono do Berlina. Miał on w Niemczech urządzonej pracownię do fałszowania banknotów rosyjskich. Podczas badania oświadczył on, że fałszerstwa dopuszczał się ze względów politycznych.

— W dzielnicy Brooklyn (N.-York) nastąpił rano wybuch bomby. W wielu gmachach wy-padły szyby. Ofiar w ludziach niema. Wybuch wiąza z obchodem święta pracy, zorganizowanym przez elementy radykalne.

Głęboko dotknięci nagłą śmiercią naszego nieodżałowanego współpracownika prokurenta firmy **Herc Grünberg**, Łódź, Zachodnia 70

b. p. Maurycego Waldmana

składamy wyrazy głębokiego współczucia żonie, córce i rodzinie.

W zmarłym tracimy szczerze oddanego nam kolegę i przyjaciela. Cześć Jego pamięci!

Personel firmy **HERC GRÜNBERG**, Łódź, Zachodnia 70.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci nieodżałowanego prokurenta

b. p. Maurycego Waldmana

składa żonie, córce i rodzinie

FIRMA

H. GRYNBERG, Łódź, ul. Zachodnia 70.



INAUGURACJA SEZONU W TEATRZE POPULARNYM.

Dyrekcja teatru inauguruje sezon w teatrze przy ulicy Ogrodowej 18 sztuką historyczną w 4-actach Lucjana Rydla p. t. „Królewski Jedynek”. Jest to początek całej trylogii Rydla o królu, na którą składają się poza „Jedynkiem” — „Złote więzy” i „Ostatni z Jagiellonów”. Inauguracja sezonu odbędzie się nieodwołalnie w sobotę, 10 b. m. od godz. 8.15 wieczorem. Kasa Teatru czynna jest już od jutra, t. j. od środy w godz. 11—7 po poł.

Co usłyszymy przez radio dziś, we wtorek 6-go września!

PROGRAM WARSZAWSKIEJ STACJI.

12.00 — Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15.00 — Komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nad program. 15.20 — 16.35 — Przerwa. 16.35—17.00 — Odczyt p. t. „Roslina a środowisko” (dział „Przyrodznawstwo”) — wygl. prof. Adam Czarkowski. 17.00 — 17.15 — Nad program, komunikaty. 17.15 — Koncert popołudniowy. 18.35—18.50 — Komunikaty P. A. T. 18.50—19.15 — Odczyt p. t. „Kobiety w walkach o niepodległość Polski” — wygl. prof. H. Mościcki. 19.15—19.35 — Rozmaitości. 19.35—20.00 — Odczyt p. t. „Uzdrowiska Śląskie” (dział „Krajoznawstwo”) — wygl. prof. Al. Janowski. 20.00—20.15 — Komunikat rolniczy. 20.15—20.30 — Przerwa. 20.30 — Koncert wieczorny. Operetka Nedbała „Krew polska”. Wykonawcy: Józefina Bielska, Janina Sokółowska, Kaz. Dębowski, Józef Sendek i inni. 22.00 — Komunikaty policji, sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P. A. T., nad program.

Osobiste.

W dniu 1 września r. b. powrócił z urlopu i objął urządowanie p. prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi, Stefan Szmidt.

Znany muzyk i pedagog p. prof. Feliks Halpern, wice-przew. Tow. Miłośników Muzyki, powrócił do Łodzi z wywoczasów letnich i wznowił swą działalność pedagogiczną.

Nowe towarzystwo filantropijne „Praca”.

W celu szerzenia pracy zawodowej wśród kobiet żydowskich, grono pań łódzkich otwiera „Towarzystwo szerzenia pracy zawodowej wśród kobiet żydowskich „Praca” z siedzibą przy ulicy Wólczańskiej 21. „Praca” uruchamia następujące oddziały: 1) kroju, modelowania, szycia sukien oraz konfekcji dziecięcej, 2) haftu białego i kolorowego oraz wszelkich robót wchodzących w zakres sztuki stosowanej, 3) modniarstwa, kapeluszy, torebek fantazyjnych i abażurów, 4) manicure.

„GLOBUS”.

Jak się dowiadujemy, pierwsza polska fabryka wyrobów gumowych „Globus” wystawiając ekspozycję swą na wystawie międzynarodowej w Paryżu, nagrodzona została złotym medalem za precyzyjne wykonanie i doprowadzenie do doskonałości wyrobów obcasów gumowych, które dzięki wytrzymałości zdołały zaskarbić sobie ogólne zaufanie szerokich warstw społeczeństwa polskiego.

Dla dobra rodziny

stary Krawczyk zamordował swego zięcia.
Sąd skazał go na 5 lat ciężkiego więzienia.

Krwawa awantura w domu przy ul. Kaplicznej i zakończyła się ciężkim poranieniem Stefana Barczyka, który przewieziony został do szpitala, gdzie zmarł po upływie kilku dni.

Lokator tej kamienicy, Józef Krawczyk, od dłuższego czasu żył na stopie wojennej z całą rodziną Barczyków. Powodem animozji było złe pożycie małżeńskie jego krewnego z jedną z córek Barczyka.

— Dopóki nie zamorduję któregoś z tej przeklętej rodziny — odgrażał się — to ta kobieta nie przestanie za nos wodzić mego krewnego!

Groźb tych nie traktowano na serio. Krawczyk miał jednak plany okrutnego porachunku. Gdy pewnego dnia spotkał na podwórzu Stefana Barczyka, zdecydował, iż on właśnie winien zginąć.

dla dobra rodziny Krawczyków.

Schwycił go więc za gardło i nowalil na ziemi. Napadnięty z pewnością uporałby się z 52-letnim Krawczykiem, gdyby mu nie przyszedł z pomocą syn jego Bolesław.

Stary Krawczyk zadał Barczykowi cios nożem w plecy. Ranny resztkami sił podniósł się z ziemi i brocząc krwią dowiół się do klatki schodowej.

— Ratunku! Mordują! — zawołał. Nim bracia zdołali mu przyjść z pomocą, młody Krawczyk

uderzył go nożem w pierś.

Barczyk po drugim ciosie stracił przytomność. Wezwany lekarz orzekł, że rana jest bardzo poważna. W szpitalu wyzioną ducha.

Krawczykwie, ojciec i syn zostali aresztowani i wczoraj znaleźli się na ławie oskarżonych sądu okręgowego, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Wilkowskiego, w asyście sędziów Wileckiego i Olbromskiego.

Stary Krawczyk przyznał się do zadania rany Barczykowi:

— Walczyłem o honor rodziny — poświęciłem się dla całego pokolenia!

Syn nie przyznał się do winy.

Po zbacaniu całego szeregu świadków zabrał głos prokurator, który domagał się dla obu oskarżonych surowego wymiaru kary.

Sąd skazał starego Krawczyka na pięć lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, syna zaś na rok i 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw.

das.

„Nie chciałem kraść!”

„Stało się to wbrew mojej woli”.

Sąd skazał Rebdę na 1 i pół roku więzienia.

W ubiegłym roku w widzewskiej spółdzielni spożywców przy ulicy Rokicińskiej 93 wykryte zostały nadużycia, które popełnił biuralista Bronisław Rebda.

Rebda przynajmniej od członków spółdzielni pożyczki pieniężne na rzecz tej instytucji, systematycznie część otrzymywanych sum przywłaszczał sobie, prócz tego zaś na podstawie fikcyjnych kwitów pobierał stałe z kasy gotówkę.

Komisja rewizyjna, stwierdziwszy nadużycia w wysokości 889 złotych, zawiadomiła o powyższym policję.

Rebda został aresztowany.

Wczoraj znalazł się on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał

pod przewodnictwem sędziego Wilkowskiego, w asyście sędziów Wileckiego i Olbromskiego.

Oskarżony przyznał się do dokonania nadużyc.

— Nie miałem środków na leczenie żony — mówił — miałem szczerzy zamiar pokryć niedobór z własnych pieniędzy.

Wobec przyznawania się do winy, świadków, z zwanym do sprawy w liczbie 15 os. nie badano.

Prokurator Jan Skabiecowski popierał oskarżenie w całej rozciągłości.

Sąd po naradzie skazał Rebdę na rok i 6 miesięcy więzienia.

das.

O cenę chleba

toczy się zacięta walka.

W dniu wczorajszym odbyło się w magistracie posiedzenie komisji do ustalania cen żywności pod przewodnictwem wice-prezydenta Groszkowskiego. Na posiedzenie to przybyli przedstawiciele konsumentów i kooperatywy, jak również przedstawiciele piekarzy.

Po dłuższej dyskusji w sprawie ustalania cen pieczywa, konsumenci zaproponowali jako wytyczną cenę gr. 60 za klg. chleba pyłowego i 1.20 za klg. bułek, zaznaczając, że są to ceny ostatecz-

ne, na jakie konsumenci i kooperatywy mogą się zgodzić.

Wobec powyższego przedstawiciele piekarzy oświadczyli, że nie zgadzają się na podobne postawienie sprawy i demonstracyjnie opuścili posiedzenie. Mimo to jednak posiedzenie trwało w dalszym ciągu i w wyniku powyższe ceny zostały uchwalone.

Ceny te zostaną zatwierdzone na dzisiejszym posiedzeniu magistratu. (i)

Koledze naszemu Olkowi Karpelowiczowi z powodu zgonu

MATKI

Jego serdeczne wyrazy współczucia wyraża

Kierownik i Personel Szkoły Powszechnej 128

Pies broni

swego pana przed sekwestratorem

W dniu wczorajszym do rzeźnika Nuchema Gerszta, przy ul. Tepera 12, zgłosiło się dwóch sekwestratorów celem ściągnięcia zaległych podatków od nieruchomości. Gerszt jest bowiem właścicielem połowy domu przy ulicy Tepera 12.

Mimo posiadania jatki i połowy domu, G. twierdził, że jest materialnie zrujnowany i nie ma pieniędzy na zapłacenie podatków.

Wczoraj G. powściągliwie oświadczył sekwestratorowi, że podatek nie uiszczył, wskutek czego urzędnicy, chcąc nałożyć sekwestr na masę, otworzyli szafki w której G. przechowuje pieniądze.

Nic tam jednak nie znaleźli.

Urzędnicy udali się więc do prywatnego mieszkania rzeźnika i współwłaściciela domu, mieszczącego się przy ulicy Dolnej 32.

Tam stwierdzili rzeczywiście, że G. żyje ostatnio w wielkiej nędzy, gdyż w mieszkaniu nic nie znaleziono, co mogło by okupić zaległe podatki.

W czasie wizyty sekwestratorów w mieszkaniu była tylko 16-letnia córka G., która nosiła na ręce złoty zegarek.

Sekwestratorzy, widząc, że w mieszkaniu niema poprostu żadnych mebli, zwrócili uwagę na złoty zegarek, strażąc dziewczynę, że z braku innych przedmiotów będą zmuszeni zabrać zegarek.

Dziewczyna wszczęła alarm. Znajdujący się w mieszkaniu pies pana G. nie wiedząc o co chodzi, rzucił się na jednego z sekwestratorów i ugryzł go w nogę.

Tymczasem na wszczęty przez dziewczynę alarm zbiegli się sąsiedzi, którzy wezwali lekarza do pokasanego sekwestratora.

Wkrótce przybyła również policja, która spisała w tej sprawie protokół. (eg).

Wybory w Tomaszowie

odbędą się w przyszłym miesiącu

Rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27 sierpnia rozwiązana została rada miasta Tomaszowa Mazowieckiego. Aż do ukonstytuowania się nowej rady miejskiej funkcje jej pełnić będzie magistrat.

Urząd wojewódzki w Łodzi polecił prezydentowi m. Tomaszowa przeprowadzić wybory do nowej rady miejskiej w ciągu miesiąca października.

Wszystkie terminy wyborcze zostały już przez główną komisję ustalone.

Dziś rozpoczynają się pertraktacje poszczególnych grup i stronnictw.

W dniu dzisiejszym upływa termin zgłaszania przez magistrat i urząd wojewódzki kandydatów do obwodowych komisji wyborczych. Przewodniczących obwodowych komisji mianuje główna komisja wyborcza.

Dnia 16 b. m. listy wyborców zostały wyłożone na 6 dni w biurze głównej komisji wyborczej.

Od dnia 23 (wzgl. 21) termin składania list kandydatów na radnych do dnia 29 b. m., przyczem pełnomocnik listy może w ciągu 48 godzin wprowadzić w zgłoszonych listach ewentualne zmiany.

Listy zostają ogłoszone przez komisarza wyborczego i dnia 9 października odbywają się wybory.

200 podpisów

musi mieć każda lista kandydatów

Przy poprzednich wyborach lista kandydatów na radnych musiała być opatrzona 50 podpisami wyborców, podczas gdy obecnie podpisów tych musi być 200, przyczem pierwszy z podpisanych jest pełnomocnikiem listy, a drugi z kolei — zastępca.

W związku z powyższym, w dniu wczorajszym przewodniczący głównej komisji wyborczej sędzia okręgowy Zaborowski i członek komisji sędzia okręgowy Korwin-Korotkiewicz, wyjaśnili przybyłym posłowi Zerbe i radnemu Milmaronowi, że choć ustawa nie powiada wyraźnie, iż kandydaci na radnych nie mogą być podpisanymi jako popierający, to jednak komisja główna w tym duchu prawdopodobnie zdecydowała się na wyciągnięcie w przeciwnym bowiem razie, listę zawierającą 150 kandydatów, podpisało by tylko 50 innych osób, a intencją ustawodawcy było właśnie, by listę popierało 200 osób i w ten sposób, każdy komitet wyborczy musi rozporządzać przynajmniej 200 popierającymi poza kandydatami na radnych.

Poza tem wyjaśniono, że wbrew po przedaniu przepisem, lista zastępców ra-

dnych nie jest ograniczona do połowy wybranych radnych, a tylko wszyscy z listy, którzy mandatu radnego nie dostali, pozostają zastępcami, a ponieważ lista kandydatów może posiadać 150 nazwisk (dwa razy więcej niż ogólna ilość radnych w mieście), więc jeśli na 150 kandydatów przejdzie kandydatura jedno go, to pozostali 149 są zastępcami.

Termin składania list kandydatów zostanie w tym celu ustalony na okres po wyłożeniu list i reklamacji, by głów-

na komisja mogła ustalić, czy kandydat jest wyborcą.

W ten sposób, komitety wyborcze będą mogły ogłaszać numerami swych list w ciągu 15—16 dni, gdyż dopiero po 21 b. m. listy będą przyjmowane i numerowane (b).

Wybory kosztują przeszło 250 tys. złotych.

Najważniejszą pozycją w wydatkach przy wyborach jest wynagrodzenie

członków obwodowych komisji wyborczych, którzy pobierają 15 zł. dziennie i pracują w ciągu 6 dni wyłożenia list, 3 dni reklamacji i jeden dzień wyborów, czyli 10 dni, a więc po 150 zł., a ponieważ obwód jest 199, koszt te wyniosą przeszło 100 tys. zł.

Następnie są wysokie koszty pracowników referatu wyborczego i personelu, układającego listy wyborcze, oraz koszty administracyjne. Według przewidywań obliczeń, wybory kosztować będą do 250 tys. zł. (b).

Bloki wyborcze

są tematem konferencji i narad.

Na dzień dzisiejszy wyznaczono cały szereg konferencji poszczególnych partii i komitetów wyborczych w sprawie zawarcia bloków, wobec tego, że mniejsze stronnictwa nie mają nadziei osiągnięcia wymagan. liczby głosów na jednego kandydata.

Możliwe jest zablokowanie dwóch większych organizacji apolitycznych, które miały pójść do wyborów oddzielnie. (b).

Donosiliśmy w swoim czasie o próbie utworzenia bloku gospodarczego do wyborów do rady miejskiej w Łodzi. Prace organizacyjne nad utworzeniem bloku zostały jednakowoż przerwane z powodu wyjazdu prezesa centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców p. Jakuba Eiznera.

Obecnie, jak się dowiadujemy, po powrocie p. Eiznera ze Lwowa, w dniu dzisiejszym o godzinie 9 wieczór, odbędzie się powtórna konferencja przedstawicieli 6 związków kupieckich. Na konferencji tej zapadnie najprawdopodobniej uchwała o utworzeniu bloku gospodarczego do wyborów. (i).

Deklaracja socjalistów niemieckich.

Odrzucają propozycje prawicy niemieckiej i ubolewają nad rozbiem frontu robotniczego.

W niedzielę przed południem w lokalu niemieckiej socjalistycznej partii pracy przy ulicy Piotrkowskiej 109, odbyło się posiedzenie rady okręgowej składającej się z kierowników partii i 110 mężów zaufania z organizacji i fabryk.

Poseł Zerbe jako przewodniczący komitetu wyborczego zreferował taktykę partyną przy nadchodzących wyborach do rady miejskiej w Łodzi, jak również stanowisko w sprawach techniczno - wyborczych.

Dyskusja zebranych obracała się dokoła propozycji Niemców mieszczań, pójścia łącznie do urn wyborczych i dokoła prób utworzenia bloku robotniczego.

W sprawach powyższych przyjęto następujące rezolucje:

„Rada okręgowa m. Łodzi niemieckiej socjalistycznej partii pracy w Polsce, po wysłuchaniu referatu, stwierdza co następuje:

1) W sprawie agitacji Niemców mieszczań. Masy wyborców reprezentowane przez mężów zaufania, solidarnie akceptują postanowienia władz partyjnych. Stanowisko Niemców mieszczań wyrażone w artykułach grupy wyborczej, w prawniczych pismach łódzkiej potwierdza, iż grupa wspomniana ma zamiar przeprowadzić do rady miejskiej przy wyborach w dniu 9 października bież. roku

zdecydowanych przeciwników klasy pracującej.

gdyż solidaryzuje się ze stanowiskiem radnego mieszczańskiego - niemieckiej partii p. Rodego, który wspólnie z radnymi z prawicy polskiej domagał się od p. wojewody łódzkiego niezatwierdzenia uchwały rady miejskiej w sprawie podwyższenia płac robotnikom kanalizacyjnym.

Na skutek tej interwencji robotnicy mimo uchwały rady miejskiej, otrzymują złotych 4.40 miast 5.20 jako płacę dniówkową. Stanowisko dotychczasowych radnych partii mieszczańsko-niemieckiej w sprawie uruchomienia kursów wieczorowych dla robotników niemieckich wskazuje nam również, że sprawy oświatowe i kulturalne ludu pracującego nie stanowią postulatów partii mieszczańskiej, to też robotnicy niemieccy sami walczyć będą o wolność kulturalną.

2) W sprawie jednolitego frontu robotniczego. Rada okręgowa N. S. P. P. stwierdza raz jeszcze z naciskiem, iż partja zawsze występowała z hasłem utworzenia jednolitego frontu robotniczego w sprawach polityczno-gospodarczych, bez względu na różnice narodowościowe. Niestety, lud pracujący narodowości polskiej i żydowskiej, rozbitny jest na liczne grupy i grupki, walka w ich szeregach trwa, niestety, dalej i

uniemożliwia stworzenie jednolitego frontu socjalistycznie - uświadomionego proletariatu.

„Jesteśmy bezwzględniymi przeciwnikami każdego politycznego terroru i ograniczenia wolności, występujemy jednak przeciwko rozproszkowaniu głosów robotniczych przeciwko demonstracyjnemu głosowaniu w dniu 9 października, przez co robotnicy sami przyczyniają się do zwycięstwa reakcji.

Obowiązkiem więc każdego robotnika jest, oddanie głosu na kandydatów socjalistycznych, którzy

potępiają terror polityczny i walczą o wolność dla wszystkich.

Po przyjęciu rezolucji wyznaczono na przyszłą sobotę następne posiedzenie rady okręgowej, na którym ustalona zostanie lista kandydatów, zestawiona w bieżącym tygodniu przez egzekutywę partyjną. W niedzielę natomiast odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków partii w Łodzi, celem zatwierdzenia wspomnianej listy. (i).

Zamordowali matkę

nie chcąc płacić jej dożywocia.

Dziki mord o 15 zł. i 30 kg. kartofli.

W najbliższych dniach sąd okręgowy w Lesznie Poznańskim rozpatrywać będzie sprawę morderstwa, tak niesłychanie ohydne, że zapewne jest jedynym w swoim rodzaju wypadkiem w dziejach zbrodni ludzkiej.

Przed sądem stanął Władysław Skorupski i małżonkowie Matuszewscy, mieszkańcy wsi Jerki pod Leszmem, oskarżeni o zamordowanie 85-letniej staruszki Skorupskiej.

Staruszka ta, matka Skorupskiego i Matuszewskiej, po zamążpójści córki zapisała cały swój majątek zięciowi, wzamian zaś za tę darowiznę miała otrzymywać od córki i zięcia dożywocie w wysokości 15 zł. i 30 kilo kartofli miesięcznie.

Wkrótce jednak w rodzinie Matuszewskich zaczęły się niesnaski.

— Co, będziemy ją żywiłi, baba zdro-

wa jak rydz, ani jej się śni umierać — mawiał do żony Matuszewski.

Po krótkiej naradzie małżonkowie uknuli szatański plan zamordowania staruszki. Z zamiaru swego zwierzyli się Skorupskiemu, który bez wahania zgodził się na zamordowanie matki.

W nocy zbrodnicy trójka rzuciła się na śpiącą staruszkę. Matuszewski schwył ją za gardło i zacisnął z całej siły palce.

Staruszka nie miała sił bronić się. W parę chwil wyzionęła ducha.

Zbrodniarze, chcąc upozorować samobójstwo, zawiesili zwłoki na sznurze. Władze dowiedziały się jednak o zbrodni. Małżonków Matuszewskich i Skorupskiego osadzono w więzieniu.

Podkreślić trzeba, że Matuszewscy należeli do najzamożniejszych gospodarzy w Jerkach.



Pani Prezydentowa Ścicka, obchodzić będzie wkrótce 25-lecie swjej pracy społecznej.

Prof. Stanisław Nirnstein
po powrocie

wznowił lekcje gry fortepianowej
ul. Traugutta № 12, front III p.

PIERWSZY RAZ DO SZKOŁY.



Miesiąc wrzesień jest najnieprzyjemniejszym miesiącem dla naszych milusińskich, którzy wprost z łona natury udać się muszą do budynków szkolnych, by przez 10 miesięcy marzyć o przyszłych wakacjach. Najtrudniej rozstają się z wolnością jednak te dzieci, które dopiero zacząć mają chodzić do szkoły. Na obrazku naszym widzimy jednego z takich „męczenników“, bez bojaźni spoglądającego na otwierające się przed nim po raz pierwszy wrota szkolne.

Na biuro
poszukiwany od zaraz
pokój frontowy
na I-m piętrze na ulicy Piotrkowskiej, między Narutowicza a Przejazdem. Oferty do adm. Republiki sub. „Dobra zapłata”

O gatunek towaru.

Generalne zgromadzenie związku przemysłowców Rzeszy jest w Niemczech uważane za uasi parlament gospodarczy. Taką też popularną nazwę nosi: „frankfurcki parlament gospodarczy”. Właśnie teraz odbywają się takie obrady, a całe Niemcy — i nie tylko Niemcy — wsluchują się w ich odgłosy.

Tegoroczne obrady zwłaszcza skoncentrowały się koło tematu, który ma nie tylko dla niemieckiego gospodarstwa znaczenie. Na pierwszy plan wysunięta została kwestja najrentowniejszej — najbardziej odpowiadającej współczesności — produkcji.

Wszystkie głosy znamionowała w tej sprawie jedna myśl, myśl o koniecznej reakcji przeciwko masowej produkcji towaru małowartościowego. Z właściwą sobie zdolnością dostosowania się do warunków. Niemcy spostrzegają, że okres przysłowiowego „Schund'u” w gospodarstwie światowym minął.

Najistotniejszym momentem — jak słusznie podniesiono w tej sprawie — jest kwestja ogólnie światowej tendencji protekcyjnistycznej w zakresie polityki celnej. Stwierdzono nie bez racji, że towar wysokowartościowy mniej odczuwa więzy celne. Nie tylko cła ilościowe, ale — jak doświadczenie uczy — nawet cła ad valorem stosunkowo mniej silnie atakują towar wysokowartościowy aniżeli małowartościowy, co tłumaczy się panującą chęcią obrony przed zalewem zagranicznych artykułów masowej a taniej produkcji.

Wysunięto więc hasło: „niemiecki towar wysokowartościowy przejdzie przez murzy celne!”

To hasło które sądząc z tonu przemówień kongresu nie wahamy się nazwać hasłem dnia produkcji niemieckiej, powinno nam wszystkim dać bardzo wiele do myślenia. Niewątpliwie jest w niem wiele prawdy, boć nie tylko w Niemczech jest wysuwane: nie bez słuszności wskazywano na wyniki wojny między Fordem a General Motors.

My jeszcze nie zupełnie przebraliśmy okres małowartościowej produkcji masowej. Jesteśmy więc bardzo w tyle za innymi. Spóźniłiśmy się o cały okres gospodarczy.

Nie znaczy to, że musimy się godzić z tym stanem rzeczy. Można nie kończąc całkowicie jednej fazy przejść do innej. Na to przykładów w toku dziejów jest bez liku.

Niemcy mówią o problemie jakościowego polepszenia produkcji, jako o problemie organizacyjno - wychowawczym. Chodzi o przyzwyczajenie fabrykanta do uwzględnienia w kalkulacji mezo dlań dzisiaj widocznych zysków z polepszenia gatunku. Chodzi także o wpajanie na rynku wewnętrznym przekonania o opłacalności lepszego gatunku.

Takie postawienie problemu, jako problemu wychowawczego organizacyjnego jest niewątpliwie bardzo słuszne. Przy uświadomieniu sobie wśród naszych kół przemysłowych istoty sprawy i przy ujawnieniu potrzebnej inicjatywy i dla nas miałyby ono swą wartość.

A. Z.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w płaceniu 8.90 i pół i 8.91 i pół w żądaniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

Na łódzkiej giełdzie obracano wczoraj dolarami minimalnie. Daje się odczuwać brak podaży materiału akcyjnego.

Na giełdzie warszawskiej uwiidoczniła się wczoraj mocniejsza tendencja dla akcji i papierów.

Z. Bornstein, sp. akc. w Tomaszowie Maz.

Bilans za rok operacyjny 1926-27.

Starzycka Fabryka Wyrobów Sukiennych Z. Bornstein Spółka Akc. w Tomaszowie Maz. wykazuje w swym bilansie za rok operacyjny 1926/27 stan wysokiej prosperacji:

Spółka jest finansowo bardzo mocno fundowana. Kapitały własne wynoszą (zakładowy, zapasowy, amortyzacyjny łącznie) — 1637 milj. zł. Inwestycje trwałe (nieruchomości, maszyny urządzenia etc.) stanowią 1047 milj. zł., jak widzimy spółka dysponuje barzo poważnym własnym kapitałem obrotowym.

Kapitał obrotowy który w pokaznym remanencie towarów i półgotowych (bliisko pół milj. złot.), w surowcach (zgóra 400 tys. zł.), w gotowości i wekslach

(mniej więcej ćwierć milj. zł.) i pozycji dłużników (około 300 tys. zł.). Wobec tego pozycja wierzycieli (566 tys. zł.), zwłaszcza w uwzględnieniu ogólnych wyników przemysłu wełnianego jest wprost znakoma.

Spółka wykazuje wysokocyfrowy obrót równy dwukrotności własnych kapitałów. Ogólny przychód wynosi 3,2 milj. złotych.

Czysty zysk wyniósł 348 tys. zł. — co w warunkach przemysłu wełnianego jest dowodem wyjątkowego niemal stanu rzeczy. Po wydatnem notowaniu rezerw i odpisach amortyzacyjnych (126 tys. zł.) — wydzielono na dywidendę 105 tys. zł.

Na rynku przedzy bawełnianej panuje w dalszym ciągu mocna tendencja.

Na miejscowym rynku przedzy bawełnianej w dalszym ciągu panuje mocna tendencja, pozostająca w ścisłym związku ze stale wzrastającymi cenami surowca.

Charakterystycznym objawem rynku jest nastrój wyczekujący. Nastrój ten powoduje niechęć do angażowania się w większych transakcjach wszystkich czynników biorących udział w handlu. Tłumaczy się to oczywiście tem, że w soka rozpiętość wahań w wypadku załamania się sytuacji może przynieść wielkie straty, zarówno dotkliwie dla sprzedawcy, jak i odbiorców przedzy, t. j. odsprzedawców i fabrykantów.

Wskutek powyższego, popyt na przedzę reguluje całkowicie zaangażowanie. Rozmiar zaś transakcji jest umiarkowany. Popyt całkowicie odpowiada bieżącemu potrzebom przemysłu, przyczem przedzalnicy, zakupu surowiec również w stosunku ściśle odpowiadającym zżeceniom, otrzymywanym na przedzę. Sytuacja wyjaśni się w końcu bieżącego tygodnia, gdyż znane będą już ostatnie sprawozdania z tegoroczno urodzaju bawełny.

Dla orientacji podajemy poniżej ceny najważniejszych numerów przedzy pdlg. cennika fabrycznego Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej, której przedza cieszy się na rynku wielkiem uznaniem.

- 20/1 — 88 centów (za klg.)
- 24/1 — 90 "
- 26/1 — 92 "
- 20/2 — 95 "
- 24/2 — 98 "
- 32/2 — 1.12 "
- 20 (trykotażowa) — 90 centów.

Ten ostatni gatunek cieszy się na rynku największym popytem. Powyższe ceny obliczone są przy pokryciu należności w połowie gotówką, w połowie weksłami, przyczem do pokrycia weksłowego doliczane są odsetki w wysokości 12 procent w stosunku rocznym. Przy całkowitem pokryciu gotówkowym udzielany jest rabat od 1 do 2 centów. Warunkiem sprzedaży fabrycznej jest pokrycie w połowie gotówką, w połowie weksłami do 3 miesięcy. Warunek ten jest maogół łatwo osiągalny, gdyż podaż jest ograniczona.

GIELDY.

URZEDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ.

GOTÓWKA.

Dolary 8.91

CZEKI.

- Holandja 358.425
- Londyn 43.485
- N. York 8.93
- Paryż 35.03
- Praga 26.51
- Szwajcaria 172.43
- Wiedeń 126.06

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

- Dolarówka 56.50—56.25
- Poż. kolejowa 102.60
- Poż. konwersyjna 5 proc. 62
- 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego i Rolnego po 92
- 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 57—57.25
- 8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 77.—
- 4 i pół proc. m. Warszawy zł. 59
- 5 proc. m. Warszawy zł. 62.50
- Poż. konwersyjna kolejowa 58

AKCJE.

- Bank Dyskontowy 133.50
- Bank Polski 138—138.75
- Bank Handlowy 123
- Bank Zarobkowy 85
- Elektr. w Dąbrowie 67—70
- Czersk 1
- Cukiernik 5—4.95—5.10
- Wysoka 93—94
- Parowozy 54—52
- Norblin 175
- Rudzki 60
- Ursus 17
- Zawjercie 36.50
- Borkowski 3.40—3.50—3.45
- Sila i światło 105—104—105
- Michałów 0.61
- Rirley 52—53

Notowania bawełny.

Nowy Jork, 4 września.
Dowóz do portów Atlantyku i Golfu 32 000, wewnątrz kraju 4.000, wywóz na kontynent 10.000.

Loco 22.60, wrzesień 22.26, październik 22.39—40, listopad 22.53, grudzień 22.68—71, styczeń 22.74—75, marzec 22.88, maj 22.96—23, lipiec 22.64.

Nowy Orlean, 4 września.
Loco 22.15, październik 22.39—41, grudzień 22.67—70, styczeń 22.60—70, marzec 22.80, maj 22.81—82, lipiec 22.51.

Liverpool, 4 września.
Notowania początkowe:
Październik 11.79, styczeń 11.90, marzec 11.87, maj 11.90.
Notowania końcowe:
Październik 11.71, styczeń 11.80, marzec 11.89, maj 11.78.

Brema, 4 września.
Bawełna amerykańska 24.29 centów dolarowych za lbs.

Giełdy zagraniczne.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSGIEGO

- Londyn za 1 funt sztr. 43.50
- Za 100 złotych:
- Zurych 58
- Berlin 46.875—47.275
- Berlin wypłata: na Warszawę 46.85—47.03, na Poznań 46.90—47.10.
- Gdańsk 57.69—57.83
- Gdańsk wypłata na Warszawę 57.64—57.78
- Wiedeń czek 79.08—79.36, banknoty 79.02—79.42.

NATOWANIA W GULDENACH GDŃSKICH.

- Gdańsk, 5 września.
- 100 złotych 57.69—57.83.
- Czek na Londyn 25.08.
- Telegraficzne wypłaty na Warszawę 57.64—57.78, na Berlin 122.653—122.964.

SKUP AKCJI PRZEZ AMERYKE.

Londyn, 5 września.
Kanadyjski korespondent „Financial Times” donosi, że Stany Zjednoczone ujawniły w ostatnich tygodniach szczególnie silne zainteresowanie dla akcji różnych banków kanadyjskich. Obecnie w dalszym ciągu dokonywane są wielkie zakupy. Takie postępowanie finansistów amerykańskich wywołało duże zaniepokojenie zarówno w Kanadzie, jak też w Anglii, ponieważ dopatrują się w niem usiłowania rozciągnięcia kontroli Stanów Zjednoczonych nad bankami kanadyjskimi. Jak wiadomo, kapitały amerykańskie dominują w wysokim stopniu w kanadyjskich kopalniach oraz innych przedsiębiorstwach przemysłowych.

LECZNICA

ekarzy specjalistów i gabinet denty-
styczny przy Górnym Rynku, —
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku tramw. pabjanickich)
przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szezeplenie ospy, analizy (mocz, kału, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na mieście Zabieg i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Nświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosię.
W niedziele i święta do godz 2 po poł

Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu Futra

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie.
I. OPATOWSKI, Nowomiejska 27
Telefon 46-08.
Zadnej filiji nie posiadam.

Instytut de Beaute ANNA RYDEL

(Diplômée de l' Université de Beauté)
„Cedib” Paris Cegielniana 19, m 8 Choroby skóry i włosów. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów i innych efektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała oraz odłuszczenia. Usuwanie włosów elektrolizą Elektroterapia. „Sadux” Przyjmuje od 10-8 Gabinet zaopatrzony w najnowsze aparaty Ugi dla pracujących.

Po powrocie z Wiednia
ZENOBJA JANCZEWSKA
wznawia lekcje od 10 września
w Szkole Plastyki i Tańców Rytmiczn.
Zapisy codziennie od 3—4 i od 7—8 wieczór.
Wólczajska 63, m. II, 3 piętro front.

Kino **Pawła Kina**
UCZELNIA PRANTYCZNEJ HANDLOWOŚCI

Księgowność, Stenografia i wszelkie inne handlowe nauki.

Dr. Marja Lewinsonowa
Choroby skórno, weneryczne, włosów i gabinety kosmetyczne
powróciła
Cegielniana 6, tel. 43-63. Przyjmuje od 10 do 8 w.

Polska bez faszyzmu

Il fascismo e soprattutto un fenomeno di temperamenti.

Przed kilkunastu miesiącami, jeszcze przed wyborem nowego prezydenta państwa, obecny szef rządu zaprosił do siebie kilkunastu posłów sejmowych i we właściwy sobie ostry i jaskrawy sposób wyłożył im swój pogląd na rolę i znaczenie obecnego sejmiku. W ciągu tego czasu okazało się, że w poglądach marszałka Piłsudskiego nic się nie zmieniło. Cały program nieufności w stosunku do sejmiku został ze wszystkimi szczegółami wcielony w życie. Odsunięto parlament od wpływów na życie polityczne państwa, a co za tem idzie, ponizono jego znaczenie w społeczeństwie. Odbierając posłom cały szereg zwyczajowych przywilejów, a przede wszystkim interwencji w sprawach administracyjnych, sprowadzono do zera otaczający ich dotychczas nimb nieopisanej władzy. Dziś, kiedy zbiera się sejm na nową sesję, obserwujemy jak gdyby karykaturę jego dawnej okazałości. Gromy, które chwala w zanadrzu, aby cisnąć nimi w rząd, są papierowe, a sztuczne — błyskawice gniewu.

Konstatujemy tu fakty, bynajmniej ich nie ganiąc, ani nie chwając. Zresztą, jeśli chodzi o sejm, którego kadencja właśnie w listopadzie się kończy, najwięksi nawet optymiści nie płakaliby po jego stracie. Powstaje jednak pytanie niemniej ważne: czy zabijanie w opinii obecnego sejmiku, zabijanie długie i metodyczne, nie dało w rezultacie podważenia parlamentaryzmu w Polsce w ogóle? Czy przyszedł sejm, traktowany przez Konstytucję, jako jedyne i prawdziwe przedstawicielstwo narodowe, stanie znów w blaskach swej utraconej chwały i potęgi? Na ważne te pytania, zdaje się, trzeba odpowiedzieć przecząco. Nie wahał się wcale powiedzieć wyraźnej, acz nieco może brutalnej prawdy, że pierwiastek dyktatorski, przebijający poprzez formalnie demokratyczną powłokę rządów polskich, nie jest tylko zjawiskiem przemijającym, ale jest faktem statym. Traktujemy go tak nie tylko, jako wyraz indywidualności Piłsudskiego, ale raczej, jako czynnik uzasadniony historycznie. Od r. 1919 do 1926, a więc przez całych lat 8 czynione były najrozmaitsze próby rządów parlamentarnych. Kombinacje lewicowe, centrowe i prawicowe w kolejnym porządku dawały tylko wzrastający chaos. Marzyło się o rządach „silnej ręki”, a myślało się o tem, że właściwie powinien ktoś przyjść, kto je stworzy. Po epoce Grabskiego i sympatycznych choć nieudanych próbach „zgodny narodowej” p. Skrzyńskiego było zupełnie jasne, że demokracja parlamentarna zbankrutowała. Trzy dni rządów Witosa w maju ub. r. były już przedsmakiem dyktatury, którą z pod nosa zabrał Marszałek.

Kto wierzy dzisiaj w powrót dawnego systemu — popełnia gruby błąd. Piłsudski nie przełamał rozwoju demokracji parlamentarnej u nas, ale, raczej przyspieszył jej rozkład. Przyszedł sejm, nie może wrócić już do dawnych prerogatyw, choćby zmienili się rządy. Jeden z posłów, którzy bardzo boleją nad tem, co jest, powiedział nam wyraźnie:

— Gdyby Piłsudski usunął się od władzy, a nowy rząd miał wyjść z sejmiku, niema mowy o gabinetcie lewicowym

Padłby po ośmiu dniach pod naporem stosunków socjalno-ekonomicznych. Rządy musiałaby objąć prawica, która tym razem już obwarowałaby się bardzo silnie przed upadkiem. Nie tylko, że zasada wolnej ręki władzy wykonawczej byłaby w pełni utrzymana, ale przeszlibyśmy poprosu do wyraźnej dyktatury.

Tak więc, tylko obserwator powierzchowny może mówić o oderwanym, przypadkowym fakcie znacznego wzmocnienia władzy wykonawczej. Istota rzeczy przedstawia się tak, że jest to raczej historycznie uzasadniona, a więc ciągła i trwała konieczność ustrojowa. Tak jest. Polska przechodzi ostry kryzys ustrojowy, którego końca jeszcze nie widać.

Powodów przełomu tego szukać należy bardzo głęboko w strukturze gospodarczej nowoczesnej Polski i w warunkach politycznych. Pęknięcie muru niemieckiego w r. 1918, oddzielającego nas od rosyjskiego bolszewizmu, przewrót polityczny w Rzeszy, wyładowanie uciskanych tendencji narodowych w Polsce — wszystko to zgóry predystynowało Rzeczpospolitą na państwo socjalno-nacjonalistyczne. Radykalne reformy i demokratyczny ustroj w najszerszym znaczeniu tego słowa były antidotum przeciw komunizmowi w sześciu masach, a prężność narodowa — reakcją przeciw wiekowemu nawarstwieniu wszelakiego ucisku. Rzecz jasna, że stan taki nie mógł trwać stale.

Radykalizm jest wybitnie kosztowny, a pieniędzy niema. Rządy lewicowe w kraju bogatym dają w rezultacie swej pracy piękne reformy, w kraju biednym muszą doprowadzić do przełomu w stanie posiadania — do rewolucji. Dlatego też po Moraczewskim nastąpił Paderewski i zwrot na prawo byłby odbywał się daleko szybciej, gdyby nie wojna z Rosją, która wymagała rzucania masom hasła radykalnych wzamian za ponoszone ofiary. Od r. 1921 obserwujemy znów silny zwrot na prawo, wywołany z jednej strony chęcią przyciągnięcia do Polski kapitałów zagranicznych, z drugiej zaś — dążeniem do samodzielnej kapitalizacji krajowej. Ostatnie dwa lata szczególnie silnie zarysowały się pod tym względem. Raz po raz pod naciskiem tych tendencji pękły ustawy socjalne i procesy tego nie zdolał powstrzymać nawet udział socjalistów w rządzie koalicyjnym p. Skrzyńskiego, podobnie jak obecnie proces ten trwa pod auspicjami socjalisty min. Moraczewskiego i radykała wicepremiera Barila.

Oto jest przełom, o którym mówiliśmy. Aż do pewnego czasu można było proces ten utrzymać w ramach ustroju, zakreślonego w latach ubiegłych. Tu i ówdzie dziurawilo się ustawy, a nawet konstytucję, ale formalnie przynajmniej wszystko trzymało się kupy. Dopiero w ostatnich czasach widać wyraźnie, że tak dalej iść nie może.

Rząd Piłsudskiego przystąpił do pra-

cy po silnym uderzeniu, jakie otrzymało społeczeństwo w maju 1926 r. z wielkim zapasem powszechnego zaufania. Jeśli chodzi o powodzenie gospodarcze, nie można powiedzieć, aby rząd zawiódł, czego najoczywistszym dowodem jest stałość walutowa. Również i w polityce zagranicznej nikt nie mu nie zarzuca, nawet notoryczni pesymiści i zaprzysiężeni wrogowie. A jednak z kapitału zaufania wiele ubyło! Trzeba to powiedzieć prosto i wyraźnie, a równocześnie zastanowić się nad przyczynami takiego stanu rzeczy.

Wydaje nam się, że główną przyczyną na niezadowolonia są braki w reorganizacji wewnętrznej. Nie chodzi tu o zmiany personalne, ani nawet o częściową normalną reformę administracji. Ludzie zmieniają się na lepszych lub gorszych, czyni się zmiany nawet systemu, ale to nie wyczerpuje nawet w części zagadnienia. Nietknięte pozostają zagadnienia ustrojowe i to właśnie jest przyczyna, że machina państwowa nie rusza się z miejsca. Jeszcze gorzej — przed rokiem zmieniono konstytucję i to było cięciem najgłębszym. Wzmocnienie władzy wykonawczej odbyło się jednak lekko, przy zachowaniu wszelkich pozorów sejmowładztwa, a więc operacja była niedostateczna. Wprowadzono za ledwie cień tego, co winno być nastąpić w szerokich rozmiarach, aby istotnie i prawdziwie odzwierciedlało rzeczywistość.

(d. c. n.)

Czesław Ostaszewski.

Czerwony militarizm kwitnie. W całej Rosji odbywają się nieustanne manewry i ćwiczenia wojska.

Dawno już skończył się w Rosji t. zw. „tydzień obrony”, ale wódzom armji czerwonej nie chce się jakoś rozstać z hasłami i przygotowaniem wojennymi.

„Marsz, pobór, mobilizacja, atak...” — oto słowa, które wciąż jeszcze — a w miesiącu sierpniu bodaj, że jeszcze częściej niż w lipcu — słyszeć można na zebraniach publicznych, na posiedzeniach partyjnych, wiecach itd. Mimo woli odnosi się wrażenie, że „tydzień obrony” zorganizowany był tylko w tym celu, by ożywić i wzmocnić nastroje wojenne wśród ludności sowieckiej.

Niedawno powróciła z manewrów flota czarnomorska, która zwiedziła wszystkie większe porty na Morzu Czarnym. Komendant floty czarnomorskiej, Orłow, ogłosił w tych dniach rozkaz, w którym marynarzom czerwonym wyraża swe podziękowanie za wzorowe spełnienie obowiązków.

Obecnie odbywa się w Rosji pobór rocznika 1905. Członek rewolucyjnego sowietu wojennego, Unszlicht, podnosi na łamach „Izwestij” doniosłość tego poboru, który według słów jego odbywa się w niezwykłych warunkach, to jest w chwili „kiedy niebezpieczeństwo napadu na związek sowiecki ze strony świata kapitalistycznego przyjmuje coraz realniejsze kształty”.

Unszlicht wzywa wobec tego całe społeczeństwo sowieckie do ułatwienia rządowi organizacji i przeprowadzenia poboru.

W związku z odbywającym się właśnie poborem powinny, zdaniem Unszlichta, wszystkie organizacje obrony powietrznej i chemicznej państwa zdemonstrować wszystkie swe nowoczesne metody walki obronnej.

Tegoroczni poborowi będą mieli do spełnienia również misję polityczną, a mianowicie będą musieli „wyrażać gotowość odparcia ataku imperializmu na

centrum rewolucji światowej ZSSR”.

Rząd sowiecki nie ogranicza się bynajmniej do tworzenia nowych kadrow armji czerwonej, lecz równocześnie stara się powiększyć wiadomości wojenne rezerwistów, znajdujących się na służbie państwowej, lub też pracujących prywatnie w miastach i wsiach rosyjskich. W związku z tem odbywają się od czasu do czasu t. zw. mobilizacje próbne. W tych dniach ogłoszono mobilizację takie na Krymie i w Leningradzie. Okręgi te w dniu ogłoszenia mobilizacji zostały dosłownie „zwojenizowane”. Odnosiło się wrażenie, że całe miasta i okręgi znalazły się w ciągu jednej doby na terenie działań wojennych. Dopełnieniem próbnych mobilizacji były doroczne manewry jesienne oraz t. zw. gry wojenne młodzieży sowieckiej.

W organizacjach młodzieży komunistycznej prowadzi się systematycznie naukę wojskową, w szczególności komsomolców zaznajamia się z obsługą broni palnej. Organizacje te podzielone są na rotę i bataljony. Wszyscy członkowie Komsomolu w wieku od lat 15 do 19 wcielani są do tych oddziałów wojskowych. W roku bieżącym „bataljony komsomolskie” w całym ZSSR. brały udział w praktycznych ćwiczeniach po wszechnego przysposobienia wojskowego.

W miesiącu sierpniu zorganizowano próbny atak bataljonów komsomolskich na Moskwę. Była to jakgdyby „gra w żołnierzy”, ale gra, prowadzona przez dorosłych wojskowych i wykonana we dług wszelkich przepisów sztuki wojennej. Manewrom komsomolskim przyszedł się szereg wybitnych wodzów armji czerwonej.

Manewry wojenne ludności rosyjskiej odbywały się i w innych miastach unji sowieckiej. Tak więc w okręgu stalingradzkim zorganizowano „marsz

wojenny” młodzieży, w którym udział wzięło ogółem około 1000 osób. Uczestnicy marszu rozdzielili się na dwie grupy, na białych i czerwonych. Biali zatakowali miasto, zostali jednak, rzecz jasna, odparci przez czerwonych (przebieg manewry komsomolskie obok znaczenia wojennego mają również posiadać znaczenie agitacyjne). W okolicach Rostowa nad Donem w grach wojennych młodzieży komunistycznej wzięło udział około 1500 osób. Pod Kurskiem komsomolcy wykonali marsz 35 wiorstowy, zakończony inscenizacją bitwy. W okolicach miasta Iwanowo — Wozniesieńska odbyły się „manewry miejskie”, przy udziale 5000 mieszkańców miasta.

Wszystko to dowodzi, że tempo „wojenizacji” ZSSR, bynajmniej się nie zmniejsza. Związek socjalistyczny republik radzieckich przeistacza się stopniowo z państwa komunistycznego w państwo wojenno-komunistyczne.

Generał w butelce.

Wynalazki „Dwugroszówki”.

Nasz korespondent warszawski (B) telefonuje:

Naczelnny organ endecji, „Gazeta Warszawska Poranna” wydał wczoraj po południu dodatek nadzwyczajny w którym opisywał szeroko sprawę znalezienia około brzegów Helu butelki z kartką, pochodząca rzekomo od gen. Zagórskiego. Kartka ta znajduje się obecnie w rękach generałów Józefa Hallera i Rozwadowskiego, posiadających na Helu swe majątki.

Dodatek nadzwyczajny „Gazety Warszawskiej Porannej” został skonfiskowany.

15 loteria państwowa V-a klasa - 23-y dzień.

5.000 zł. n-ry	3667	29870.
3.000 zł. n-ry	943 62997 78223 85260	101697.
2.000 zł. n-ry	16975 25267 32319	14595 45513 49520 59797 65978.
1.000 zł. n-ry	23981 40918 84602	92292.
600 zł. n-ry	1281 8079 19969 44246	52152 56207 66332 68433 71387 76022
	73466 80079 81032 86988 97862 101848	102761 103635.
500 zł. n-ry	526 27303 30519 40700	45207 48191 51784 52371 57084 57557
	57922 59773 70242 72361 76241 77710	75409 102628.
400 zł. n-ry	2220 2243 2562 5164	5366 7585 9539 1032 13184 15819 19166
	17096 20908 23590 26344 26813 28256	28561 34268 37483 47761 48586 51619
	53601 54658 56236 58010 59576 59676	63278 68533 70030 71014 7235 9 74578
	75027 76795 76810 81244 88909 89455	89855 91248 100339 100956 101332 102080
	102219 102273.	
500 zł. n-ry	526 27303 30519 40700	5947 7455 8101 10296 11096 12346 12382
	12814 13079 13233 13467 13539 13866	14725 15806 16382 16546 17264 17818
	18599 18957 19459 19534 19760 20079	21137 21438 21941 22857 23123 23498
	23570 24215 25254 25455 25526 26062	26489 27681 28706 30518 33782 34388
	35630 35840 36169 37328 37389 37539	37541 38866 38954 39358 39725 39841
	39965 40412 43066 44788 45617 46348	47250 47261 47465 48177 49368 49963
	51592 52296 52326 52380 52442 52485	52582 52963 53438 54068 54074 54809
	55767 56061 58230 60371 60420 61571	63314 64495 65420 65513 65941 66157
	66749 67822 68644 69134 69175 70692	72274 73156 73253 73884 73886 74159
	74640 74996 75306 75874 76411 77280	77807 78812 78910 79143 79171 80466
	80653 81207 84212 85524 85543 86563	88084 88164 88556 90308 90649 91108
	91126 92827 94236 94901 95344 96857	97030 98065 98422 99039 100388 101910
	102766 103613.	

Miasteczko Kock strawił doszczętnie pożar.

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych spłonęło prawie całkowicie miasteczko Kock położone w powiecie łukowskim, w województwie lubelskim, a zamieszkałe prawie wyłącznie przez ludność żydowską. Pożar wybuchł w okolicach młyna i ogarnął następnie większą część miasta. M. in. spalił się budynek posterunku policji państwowej, z którego uratowano jednak ałta. Do Kocka wyjechał starosta łukowski. W akcji przeciwpożarowej braли udział straż pożarna ochotnicza z powiatów: łukowskiego, lubartowskiego i radzyńskiego. Około godz. 5 pp. pożar zlokalizowano.

TYLKO 6 słów

Casino

wkrótce

KRÓLOWA
PÓŁŚWIATKA

Norma
Talmadge

TYLKO 6 słów

CASINO

DZIŚ POWTÓRZENIE PREMJIERY!

MOTTO: „Takich kobiet jak wy się nie kocha, można je tylko pożądać...
Wielki arcyfilm z plekła zwyrodnienia i otchłani rozpaczny p. t.

TRAGEDJA ULICZNIK

Kalejdoskop postaci, które spotykamy codziennie pod latarniami i na rogach ulic...
Gehenna upadłych kobiet, które nie mogą podźwignąć się z dna nędzy i upodlenia...
Blaski i cienie życia tych, co sprzedają swe ciała i dusze za jaskrawy łachman a troski i ból, topią w strugach alkoholu...
Naga prawda życia, której trzeba spojrzeć w twarz a której potępić nie można...

Rolę główną zdrzutonej losem kobiety odtwarza wszechświatowej sławy tragiczka, niezrównana

Asta Nielsen

Rolę młodej i pędzącej przed się na oślepię nierządnicę gra

HILDA JENNINGS

Ciemną, ponurą postać sutenera - apasza kreuje

HOMOLKA.

Ilustracja muzyczna pod dyr. L. KANTORA
w wykonaniu pełnej orkiestry symfonicznej

Początek seansów o godz. 4.30 po poł.

Gazownia jutro zastrzejkuje

jeżeli magistrat nie uwzględni żądań pracowników.

Jak wiadomo, pracownicy gazowni miejskiej, którym magistrat i rada nadzorcza przyznała pewien procent podwyżki do uposażenia i do dodatku komornianego, postanowili na swem ostatnim posiedzeniu warunków powyższych nie przyjąć, domagając się, aby 15-procentowa podwyżka dotyczyła całego uposażenia. Wobec tego jednak, iż przez łódzką radę miejską był nieobecny, pracownicy zdecydowali się poczekać z dalszą akcją do dnia wczorajszego, w mniemaniu, iż dr. Fichna po powrocie swym postarą się do dnia 5 września sprawę tę w jakikolwiek sposób uregulować.

W dniu wczorajszym upłynął ten termin, to też wice-prezydent Wojewódzki zaprosił do siebie przedstawicieli związków w osobach pp. Kowalskiego i Stemborowskiego, którym oświadczył, że żądania pracowników, aby podwyżka dotyczyła całkowitej ich pensji, były przedmiotem obrad na ostatnim posiedzeniu magistratu.

Żądania te jednak zostały odrzucone, rada nadzorcza natomiast postanowiła zmienić swe warunki o tyle, iż udzieliła 10 procent podwyżki do pensji i 5 procent do dodatku komornianego.

To postanowienie jest prawomocne bez zatwierdzenia go przez radę miejską, a to ze względu, iż przez radę oświadczył, że nie może zwoływać dla tej sprawy specjalnego posiedzenia, wobec tego, że ostatnie posiedzenie rady miejskiej poświęcone będzie jedynie zakomunikowaniu o ukończeniu kadencji.

Jeśli więc robotnicy zgodzą się na powyższe warunki, otrzymają natychmiast wypłatę.

W odpowiedzi, przedstawiciele robotników oświadczyli, że nie posiadają pełnomocnictw, by móc zdecydować o tej sprawie i muszą przed tem skomunikować się z robotnikami.

Po tej konferencji w gazowni odbyła się zebranie robotników, którym zakomunikowano rezultat posiedzenia w magistracie. W dyskusji część robotników

domagała się odrzucenia propozycji magistratu i natychmiastowego proklamowania strejku, część natomiast wskazała, iż w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie magistratu, na którym będzie ta sprawa ponownie rozpatrywana, wobec czego należy poczekać do środy, a w międzyczasie urządzić dwugodzinny strejk protestacyjny.

W wyniku zebrania przyjęto następującą rezolucję:

„Zebrani pracownicy gazowni miejskiej, po wysłuchaniu sprawozdania przedstawicieli związku, postanowili podtrzymać uchwałę z dn. 29. 8., t. j. iż podwyżka 15 procent będzie zaliczona do pensji od dnia 15 sierpnia, dodatek zaś komorniany będzie udzielony w dotychczasowej wysokości.

W razie, gdyby magistrat i zarząd gazowni nie uwzględnił powyższych postulatów, pracownicy gazowni proklamują w dniu 7 b. m. od 8 rano strejk aż do odwołania“.

Po przyjęciu powyższej rezolucji wybrano komisję strejkową, w skład której weszło po dwóch przedstawicieli z każdego wydziału gazowni, i przedstawiciele pracowników biurowych.

Lokal biurowy

składający się z 4-6 pokoi

poszukiwany

Oferty sub. „J. H.“ do admin. Republiki.

Garnizon łódzki

wraca z obozu ćwiczebnego w Baryczu.

Garnizon łódzki, przebywający na manewrach w obozie ćwiczebnym w Baryczu, w dniu wczorajszym rozpoczął swój marsz powrotny do Łodzi. A mianowicie 10 dywizja piechoty (28, 30 i 31 pułki Strzelców Kaniowskich oraz 10 PAP) wymaszerowały z Barycza w kierunku Tomaszowa, gdzie odbędzie się forsowanie Pilicy i wielkie spotkanie manewrowe z innymi dywizjami korpusu łódzkiego, a po przeprowadzonym natarciu niebieskich na czerwonych, dywizja przemaszeruje pod Łódź, gdzie ostatnim etapem ćwiczeń będzie odparcie ataku 3 eskadr lotniczych na największy ośrodek przemysłowy w Polsce, jakim jest nasze miasto.

W dniu 10 b. m. cała dywizja wkroczy do Łodzi i po uroczystej defiladzie na ul. Piotrkowskiej zajmie z powrotem swoje kwatery w koszarach.

W związku z powyższym w końcu bieżącego tygodnia oddział 18 p. p., który pełnił służbę wartowniczą i ochronną w Łodzi, wyjedzie z powrotem do Skierniewic. (i)

W sierpniu staniało

według obliczeń komisji statystycznej.

W dniu wczorajszym w wydziale statystycznym magistratu odbyło się posiedzenie, mające na celu ustalenie zmian cen artykułów.

Komisja ustaliła, że w drugiej połowie sierpnia, w porównaniu z lipcem zdrożało: mięso, wyroby masarskie, materiały odzieżowe wełniane i bawełniane, oraz mleko. Staniały: kartofle, chleb, mąka i niektóre gatunki kaszy, zaś artykuły kolonialne nie wykazały zmiany w cenach.

Z powyższych względów komisja do badania zmian kosztów utrzymania, która dziś ma wydać decyzję, prawdopodobnie wykaże znikomą zniżkę kosztów utrzymania w sierpniu. (b)

Tyfus w Krakowie.

W Krakowie od pewnego czasu rozszerza się tyfus brzusny, który przybiera rozmiary epidemii. Również szerzy się epidemia czerwonki oraz szkarlatyny.

Dyżury w aptekach.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 17), K. Gaertnera (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielowicza (Stary Rynek 9). (b)

Skandal damy półświatki
w domu milionera

Niezrównana

Lya de Putti



w roli zakochanej kokoty.

WKRÓTCE

ukaze się na ekranie w najnowszym filmie

Romans
uwodzicielki



Stowarzyszenie Sportowe „UNION”

Plac Sportowy **HELENÓW**

Dziś o godzinie 8-ej wieczorem

Międzynarodowy dwugodzinny Bieg Drużynowy

na wzór amerykański i następujące mecze:

Serja I: TASELLI ENDE vs Serja II: EMSIEDEL ZYBERT vs Serja III: ABEGLER SCHMIDT vs Serja IV: MAZARAC GALVAING

Pierwsi każdej serji startują o nagrodę Helenowa, drudzy o „nagrodę Unionu”. Ceny miejsc zniżone!

Tor oświetlony.—Komunikacja tramwajowa po wyścigach zapewniona

Uwaga! Czytelnicy z Tomaszowa!

W księgarni Ch. Wajsa są do nabycia wszelkie dzienniki, oraz przyjmuje się ogłoszenia, gratulacje, nekrologi, po cenach redakcyjnych.

Jednocześnie zawiadamiam, że mam na składzie wielki wybór materiałów piśmiennych i książek szkolnych dla dzieci i młodzieży szkół średnich.

Z poważaniem

CH. WAJS

2. Jerozolimska 2.

Poszukiwany większy lokal handlowy

położony w centrum miasta w czystym domu. — Łask. oferty sub. „Skład fabryczny” do administracji „Republiki” —

Irena Prusicka

Dyplomy Instytutów: Mleczynskiej i Hulanickiej w Warszawie Mary Wigman w Dreźnie.

Gimnastyka taneczna, rytmiczna, higieniczna dla pań, panienek i dzieci, Gimnastyka połączona z zabawą dla dzieci najmłodszych. Kapełki dziecięca, Taniec artystyczny. Improwizacja. Kompozycja. Tańce zespołowe. Reżyseria taneczna, Rytmika perkusyjna. Informacje i zapisy od dn 7-go b. m. w sekretarjacie Piotrkowska 57, tel. 14-84 codziennie od 11 — 1 i 4 — 6

„DOM DZIECIECY” Syst. Prof. MONTESSORI

pod kierownictwem p. KAPLANÓWNY Wólczńska 25 (parter, front) tel. 14-27

Przyjmuje się dziewczynki i chłopczyków OD LAT 3-eh. Zajęcia się rozpoczęły. — Zapisy nowostępujących trwają. Kancelarja czynna w godzinach szkolnych.

Wyższe Żeńskie Gimnazjum KLARY WOLFSONOWEJ

na postępie 18 (dawniej Średnia) nadowy, Mięrowym parku i ogrodzie

UWAGA: Przy gimnazjum zakład przedszkolny dla dzieci od lat 4 do 7. „Nowoczesne wychowanie” syst. prof. Montessori. D. luty niktie Kancelarja gimnazjum przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7.

Dla Inteligencji Żydowskiej

pragnącej dać dzieciom lepsze wychowanie zostają otwarte przy Wyższym Gimnazjum również klasy dla dzieci od lat 7 do 11 prowadzone na sposób szkół szwajcarskich.

BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY w ŁODZI

Spółka Akcyjna PIOTRKOWSKA № 96
Telefony: 2-59, 8-71, 8-72, 9-73.

BANK DEWIZOWY
Oddziały: Warszawa i Sosnowiec.

ZALATWIA

INKASO, DYSKONTO, ZLECENIA GIEŁDOWE

Przyjmuje

Wkłady Oszczędnościowe w walucie krajowej i zagranicznej.



„DOM MILUSIŃSKICH”

prowadzony systemem prof. MONTESSORI pod kierownictwem D-rowej Langerowej

dla dzieci pięci obojga od lat 3—6

PRZY GIMNAZJUM

p. JASZUŃSKIEJ-ZELIGMANOWEJ POŁUDNIOWA 18

Zapisy przyjmuje kancelarja Gimnazjum codziennie od godz. 11—1 i od 5—7 godz. wiecz.

Dr. BOLESŁAW MISJON

CHOROBY WEWNĘTRZNE powrócił.

Zawadzka 4 (Żeromskiego 12) Telefon 58-30

Przyjmuje od 7—8 wieczorem.

Halina Neumann

absolwentka lipskiego konserwatorium. uczennica prof. Teichmüllera udziela lekcji gry fortepianowej.

Zgłaszać się: Zawadzka 25 od g 10—12 i 3—5 po poł.

SKŁAD FUTER i Zakład Kuźnierski J. SZWARCMAN

Narutowicza 42 (skleń frontowy) poleca gotowe futra damskie i męskie o sz skórk pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

Lekarz-Dentysta

J. Zucker powrócił.

Elektryczne odkurzenia

aparatai skutecznie

„HYGIENA”

Przejazd 19. Tel. 36-05.

Poszukiwany jest frontowy lokal

z 4 do 6 pokoiów w śródmieściu. Oferty tylko od właścicieli pod „A. B. C.” do „Republiki”

KURSY STENOGRAFJI



w ŁÓDZKIM ZWIĄZKU STENOGRAFÓW

ul. Przejazd 19 (Kilińskiego 93). Początek wykładów 7 września r. b.

Mieszkanie

frontowe 4 pokojowe II p. z wygodami w centrum miasta (między Andrzeją i Zieloną)

odstąpię od zaraz

Oferty pod „750” do adm niniejszego pisma

Sprzedawca i Dysponent

w fabrykacji wyrchów bawełnianych ze znajomością języków i biurowości

poszukuje odpowiedniej posady.

Oferty pod „S. B.” do adm.

Z. DRABKINOWA

wznowiła lekcje gry fortepianowej ul. Kamienna Nr 22 m. 5 od 10—2-ej.

Poszukuję 3 pokoi z kuchnią

wszelkimi wygodami w domu komfortowym.

Cena obiętna. Oferty pod R. R

KURSY GIMNASTYKI, RYTMIKI i TAŃCA

Ziny KRUSZÓWNY

Południowa № 3.

Początek lekcji 15-go września.

Zapisy przyjmuje kancelarja kursów Południowa 3. (Stowarzyszenie nauczycieli III p. front od 4—7 pp.

Korzystna okazja

dla fachowców i kapitalistów

Pragnę wydzierżawić lub wspólnie eksploatować moją

apreturę i farbiarnię

bardzo dobrze urządzoną, znajdującą się w najlepszym stanie i niezwłocznie gotową do uruchomienia

Adolf Szmidt

Łódź, Siewna 1.

SZKOŁA RYSUNKU i MALARSTWA

ART. MALARZA

SZCZEPANA ANDRZEJEWSKIEGO

w Łodzi, Kilińskiego 141.

Pięty rok istnienia.

Lekcje rozpoczynają się 1 września. — Szkoła gruntownie odnowiona zaopatrzona w bogaty zbiór nowych modeli.

Zapisy codziennie od 10 rano do 8 w.

Specjalne tablice anatomiczne otrzymane w darze od Ministerstwa W. R. i O. P.

FREBLANKA

poszukuje pokoju z pianinem

w okolicach Piotrkowickiej (od Narwotu do Traugutta i w przecznicach Wiadomości Południowa 13 SZATTANÓWNA

Dr. B. Knichowiecki

Andrzeja 7, tel. 10-20

powrócił i wznowił przyjęcia. od godz. 3-5 popoł.

LOKAL

1 duży pokój (przedzielony) Cegielińska przy Piotrkowskiej, parter do wynajęcia.

Oferty sub. „Biuro” do Republiki

Do oddziału przygotowanego fabryki tkanin bawełnianych, kolorowych jest potrzebny od zaraz

zdolny majster

Oferty pod K. do adm str. 8.

Zł. 10,000

włożę do interesu korzystnego wraz z współpracą.

Oferty sub. „Poważne propozycje” do administracji

2 pokoje ewent. 1 duży z prawem korzystania przez kilka godzin z 2-go pokoju

jako poczekalnia z telefonem poszukiwane w centrum

na gabinet lekarski

Oferty sub. „Samotna lekarka”, do adm Rep. lub tel 48-62 od 2—4 ppł

Inteligentne i wymowne Panie

mające rozległe stosunki w świecie kobiecym, znajdują bardzo ntratne zajęcia. „Helios”, Konstancynowska 54, mieszkania 10.



idealny tłuszcz jadalny
najlepszy
do Gotowania,
Pieczenia
i Smażenia

przyczynia się do zmniejszenia wydatków, gdyż jest tańszy i wydajniejszy od masła.

Zwracajcie przy kupnie uwagę na markę „CERES”, gdyż istnieją małowartościowe naśladowstwa.

Dr. med. L. Prybulski
Zawadzka № 1
Telefon № 25-38.
powrócił.
Choroby skórne, włośń, weneryczne i mocznikowe (leczenie światłem)
Lampa kwarcowa promieniami Röntgena,
Przyjm. od 9-21-5-8
Dla pań od 4-6.
Oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Lubicz
Cegielniana 43
Tel. 41-32.
Choroby skórne, weneryczne, mocznikowe
Leczenie sztucznym słońcem wyżynowym.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w.
powrócił.

Dr. med. BRAUN
Południowa № 23
tel. 40-26
powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa)
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5-8 w.

Dr. med. S. KANTOR
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgena światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangelickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp.

Dr. H. Wołkowyski
Zachodnia № 57. (Cegielniana 19)
powrócił.
Choroby skórne weneryczne. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 4-9
Dla Pań od godz. 4-5 1/2, oddzielna poczekalnia tel. 37-70

Dr. Solowiejczyk
Choroby skórne i weneryczne.
Żeromskiego (Pańska) 4 tel. 44-92.
od 2-3 pop. i 8-9 wiecz.
w Lecznicy Piotrkowska 62 od 6-8 wiecz.

Doktor W. Zagunowski
Choroby skórne weneryczne mocznikowe.
Gdańska 42.
Przyjmuje od 9 do 10 1/2 r. od 1-2 45 pp. i od 8-9 wiecz.

Dr. med. I. DYNENSON
choroby dzieci
Poładkowa 9,
tel. 23-70.
Godziny przyjęć: od 4 pop do 6-iej wiecz.

Dr. med. Z. DATYNER
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje: od 1-2 i od 5-8.
Piramowicza 11 (daw. Olgińska)
Telefon 48-95.

Dr. J. Neuman
chirurg - ginekolog
powrócił,
przyjmuje 5-6
NARUTOWICZA Nr. 30

Dr. JAN Dobrowolski
Choroby skórne weneryczne.
ul. Andrzeja L. 3
Przyjmuje codziennie od 11-12 i od 5 1/2 - 7 1/2, w niedzielę od 11-12 w Lecznicy, Zachodnia 27, od 4-5.

Dr. med. A. BANASZ UROLOG
powrócił.
Wólczajska № 23
tel. 39-88
przyjmuje od 7-8

Lekarz - dentysta F. HOROWICZ
przyjmuje w Lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
codziennie od godz. 2-7 wiecz.

Lek. Dentysta E. SZACKA
powrócił.
Nowo - Cegielniana 24
przyjmuje od 10-1 w Lecznicy „SANITAS” Cegielniana Nr. 29, od 2 1/2 - 5 30 pp.

Dr. med. St. Felcer
B. Jaskowicz
powrócił.
Północna 4,
Tel. 41-86

Lezioni d'Italiano
(conversazione, grammatica, letteratura) in-egne signorina laureata in lettere
Tel. 35-09 dalle 9-1 e dalle 5-8

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorium
wznowiła lekcje gry fortepianowej
Przyjmuje od 10-12 i od 2-5
Wschodnia 72,
m. 19

Majster tkacki (Dessinator)
z wyższym wykształceniem fachowym, z długoletnią praktyką
poszukuje Oferty sub. „Bawelna”

Kupuję
i sprzedaję różne używane meble, dywany, maszyny do szycia, samowary, futra, garderobę i sprzęty domowe. Pięć na wyższe ceny
A. Wajeman
Narutowicza (Dzielnica) 19
prywatna mieszkanie Sienkiewicza 29
915-30p

Zaginął szary szpic „Eros”
uprasza się znaleźć o łaskawe odprawienie go za wynagrodzeniem na Al. Kościuszki 53 III p. front Ostrego się przed nabyciem.

Parisienne
diplômée donne leçons particulières et par groupes.
S'adresser: 26 Rue Gdańska (au coin de la rue Zawadzka 30) de 2 h. a 3 h. app. 3.

OD ZARAZ
poszukiwana niania ewent. panią z dobrymi świadectwami do 1 i pół rocznego dziecka na wyjazd w okolice Łodzi, dojazd tranzajami. Oferty pod B. W. do adm. Rep.

Młody człowiek ze średnim wykształceniem poszukuje zajęcia biurowego
Wymagania skromne. Oferty sub. Wykształcenie średnie.

Kto chce sprzedać lub kupić
korzystnie nieruchomości, sklep, fabrykę lub jakikolwiek obiekt majątkowy zechce się we własnym interesie zgłosić do administracji
„Informator Kupa sprzedaj”
Łódź, ul. Sienkiewicza 53
Specjalny dział „mieszkanowy”.

Kupno i sprzedaż
Teczki szkolne na mundurki, obuwie na wypłatę
Piotrkowska 37
3 wejście. 30

Obuwie trwałe, białe, litne, manufaktura na raty tanio.
„Kredyt”, Nawrot 15
1 piętro 30p

Towary różne na MUNDURKI tanio na raty poleca „Kredyt” Nawrot 15
1 p. 30

Gotowe ubiory damskie i męskie swetry, obuwie.
Piotrkowska № 37. 3 wejście.

Płac do sprzedania w dobrym punkcie 37 lokci szerokości 97 lokci długości. Wiadomość Rzgowska 89 w sklepie rzeźniczym.

Lokale
Pokój umeblowany w czystym domu odnajmę, Piana na miejscu, Konstanaowska 30 m. 34, między 11-1 i 8-9

Zamienie 2 pokoje z kuchnią na jeden pokój Pomorska 22, m. 10, pierwsze piętro.

Oddam pokój na noc panu. Miesięcznie 25 zł. Południowa 20, m. 40

W centrum miasta jest do wynajęcia jeden, dwa ewentualnie trzy pokoje mogą być na biuro.
Ul. Piotrkowska 86, m. 8 od godz. 5-7

Inteligentne małżeństwo z jednym dzieckiem poszukuje pokoju umeblowanego lub nie
Dzielnica obojętna. Łaskawe oferty w Republice sub „H”

Poszukuję 3 lub 4 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami Oferty sub „Słoneczna” do „Republiki”.

Pokój umeblowany do wynajęcia
Główna 62, m. 77

Pokój dla panny, Gdańska № 67 m. 1

Pokój umeblowany, dwukilenny, słoneczny do wynajęcia 6-go Sierpnia № 37, III piętro front m 7

Poszukuję skromnego pokoiku umeblowanego z kuchnią i kąpielnią w spokojnej dzielnicy. Oferty sub „Skromny”

Przyjmę panów na mieszkanie ul. Wodna № 15 m. 15
mieszkania 31

Przyjmę na stancję ucznia uczennicę, dobre utrzymanie mieszkanie w ogrodzie Fortepian ul. telefon Oferty „Izraelitka”

Wykwalifikowana krawcowa w damskiej garderobie i dziecinnej poszukuje szycia w domach prywatnych.
Sienkiewicza 39, Sklep obuwia. 6

W zamian za natychmiastowe wypożyczenie na jeden miesiąc 2000.— wyrobie dobrą posadę. Zgłoszenia „Zaraz”

Młoda panna ze znajomością szycia i praktyką przy dziełach przyjmie e godzinie wolne po siada obszerną rutynę Oferty sub „Styl”

Młody energiczny człowiek ze średnim wykształceniem i praktyką w fabrycznej oraz manipulacyjnej branży bawelny, poszukuje jakikolwiek pracę. Wymagania skromne Łaskawe oferty proszę składać do „Pracowity 11”

Samodzielną lekarz dentysta Dyplomu Państwowego Instytutu Dentystycznego w Warszawie przyjmie posadę Oferty sub „G. R. E. K.”

Sprzedawca wyrobów manuf. weł. dokładnie odznaczony z buchalterją podwójną wraz ze wszystkimi odgalezieniami i bilansowaniem, pragnie zmienić posadę Oferty sub „Energiczny”

Poszukuję panienki do półrocznego dziecka z dobrymi świadectwami
Lipowa 31
Sztrauch 9

Potrzebny jest pracownik do sprzątania i froterowania. Pierwszeństwo ma ten który przy tym pracował
Zgłoś się Cafe Central Piotrkowska № 48

Poszukuję posady kasjerki lub też ekip w branży cukierskiej praktyka kilkoletnia Oferty do adm. „Republiki” pod „L. P.” 9

Młody człowiek pracujący w pierwszorzędnym biurze prób, ma 4 godziny wolne po siada obszerną rutynę Oferty sub „Styl”

Młody energiczny człowiek ze średnim wykształceniem i praktyką w fabrycznej oraz manipulacyjnej branży bawelny, poszukuje jakikolwiek pracę. Wymagania skromne Łaskawe oferty proszę składać do „Pracowity 11”

Samodzielną lekarz dentysta Dyplomu Państwowego Instytutu Dentystycznego w Warszawie przyjmie posadę Oferty sub „G. R. E. K.”

Sprzedawca wyrobów manuf. weł. dokładnie odznaczony z buchalterją podwójną wraz ze wszystkimi odgalezieniami i bilansowaniem, pragnie zmienić posadę Oferty sub „Energiczny”

Poszukuję panienki do półrocznego dziecka z dobrymi świadectwami
Lipowa 31
Sztrauch 9

Potrzebny jest pracownik do sprzątania i froterowania. Pierwszeństwo ma ten który przy tym pracował
Zgłoś się Cafe Central Piotrkowska № 48

Poszukuję posady kasjerki lub też ekip w branży cukierskiej praktyka kilkoletnia Oferty do adm. „Republiki” pod „L. P.” 9

500-2.000.— Do larów, Szukam powyższy kapitał celem wyrobów włósnianki zagranicznej na specjalnych warunkach. Of. sub. „Dolarów”

Pariski manicurel 77 gr. Piotrkowska 128, m. 16.

Głuchota uleczenia Fenomenalny wynalazek „EUFONJA” zademonstrowany specjalistom. — Sami się w domu wyleczyli z przytępienia słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. — Liczne podziękowania. — Poczajając broszurę wysłać bezpłatnie na żądanie „EUFONJA” Liski koło Krakowa.

Pożyczony oczka i dziury reperują tanio. Konstanyowska 33, m. 11
W podwórzu na prawo i w. I piętro 30p

Zgubione dokumenty
Ignacy Wojas zgubił książeczkę wojskową. 6

Motocykl
z biegami, rower z motorkiem i radio aparat do sprzedania.
Skład rowerów Bcia Krzemiancy, Łódź. Piotrkowska 178.

Mieszkanie
w okolicy Pl. Wolności i przyległych ulic 4-5-cio pokojowe z wygodami poszukiwane; ewentualnie może być zamienione na 3 pokojowe. Pośrednicy pożądan. Tel. 40-45.

Prenumerata
„Ilustrowana Republika” zł. 4.50, za odnośnienie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20.
„Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8 złotych.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika” s.n. s. o.o. ul. Piotrkowska 42 i 15.